

Dobiegliśmy połowy czerwca, miesiąca poświęconego Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Zapytajmy się: na ilu nabożeństwach czerwcowych byłem (byłam), ile razy pobożnie odmówiłem Litanię do Serca Pana Jezusa czy Koronkę do Miłosierdzia Bożego albo Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego, może jakąś inną modlitwę wy-

nagrodzenia i prześlągnięcia, ile chwil poświęciłem na cichą adorację i rozmowę z Bogiem ukrytym w Najświętszym Sakramencie? On codziennie na nas czeka podczas każdej Mszy Świętej i czerwcowego nabożeństwa. Możliwości mamy wiele i tylko od nas samych zależy, jak spożytkujemy czas, który jest nam zadany, abyśmy się uświęcali i abyśmy pomagali także innym dojść do świętości.

ISSN 1640-0607
15 czerwca 2008r. Nr 24 (430) Rok 9

Bronisz godności ludzkiej

XI Niedziela Zwykła



fol. St. Mżyk

Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom, życzymy milej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infułata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962
tel. 873-20-96, e-mail wadbazyl@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Nie bójmy się, że Maryja przesłoni nam Chrystusa. Ona jest po to, aby do Niego prowadzić. Składam w Twoje Matczyne ręce Ojca Świętego Jana Pawła II i proszę o rychłą beatyfikację. Ufam, że nie odrzucisz mojej prośby i modlitwy za Niego.

Proszę także o zdrowie i opiekę Benedykta XVI

Zofia Woźniak

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI WYJŚCIA: Wj 19, 1-6a
DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚW. PAWŁA APDORZYMIAN Rz 5, 6-11

Obietnice Boże dla ludu wybranego

Pojednani z Bogiem przez śmierć Chrystusa, dostąpimy zbawienia przez Jego życie

***Bliskie jest królestwo Boże.
Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.***

Ewangelia: Mt 9,36-10,8 *Rozesłanie apostołów*

Jezus widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znęcani i porzuceni, jak owce nie mające pasterza. Wtedy rzekł do swych uczniów: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo». Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszelkie choroby i wszelkie słabości. A oto imiona dwunastu apostołów: pierwszy Szymon, zwany Piotrem, i brat jego Andrzej, potem Jakub, syn Zebedeusza, i brat jego Jan, Filip i Bartłomiej, Tomasz i celnik Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Tadeusz, Szymon Gorliwy i Judasz Iskariota, ten, który Go zdradził. Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: «Nie idźcie do pogan i nie wступujcie do żadnego miasta samarytańskiego. Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. Idźcie i głoscie: „Bliskie już jest królestwo niebieskie”. Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy. Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie».

Oto słowo Pańskie

Kapłaństwo wiernych

Doświadczenie obecności Boga w życiu ciągle pozostaje gdzieś jedynie w sferze intelektu. Najlepszymi Bożymi ambasadorami są święci, którzy bardziej swoją postawą niż nauką mówią Bogu. O istocie pełnienia takiej misji mówi opowiadanie o pewnej kobiecie, która wciąż uważała się za poszukującą w wierze. Starła się zdobyć jak najwięcej informacji na temat różnych wyznań, by wybrać te, które jej zdaniem jest najlepsze, najprawdziwsze. Przyszedł także czas na chrześcijaństwo. O ile było to możliwe, uczestniczyła ona w li-

turgii. Pewnego razu po Mszy św. koncelebrowanej udała się do zakrystii i zapytała, czy to prawda, że podczas Mszy św. chleb i wino stają się, zgodnie z wiarą katolików, Ciałem i Krwią Jezusa. Usłyszała potwierdzającą odpowiedź. Dociekała jednakże dalej, gdyż chciała wiedzieć, czy katolicy naprawdę wierzą, że w postaciach konsekrowanych naprawdę obecne jest Bóstwo. I tym raz uzyskała potwierdzającą odpowiedź. W myśl tego koncelebrujący stali najbliżej Boga, wnioskuje. „Można tak to ująć” - usłyszała odpowiedź. „Czy to was nie napęłnia radością? Dlaczego zatem tacy poważni, a nawet smutni jesteście?” - brzmiało kolejne pytanie.

Księża Chrystusowcy

38 proc. Polaków czyta Biblię

38 proc. Polaków w ciągu ostatniego roku przeczytało przynajmniej jeden fragment Pisma Świętego. Wykazały to badania przeprowadzone w 12 krajach przez instytut GfK-Eurisko. Dokonano ich pod patronatem Katolickiej Federacji Biblijnej w nawiązaniu do najbliższego zgromadzenia Synodu Biskupów, które w dniach 5-26 października zostanie poświęcone słowu Bożemu.

Bp Paglia ujawnił, że w związku z tegorocznym Zgromadzeniem Synodu Biskupów Katolicka Federacja Biblijna prowadzi w wielu krajach badania relacji chrześcijan z Pismem Świętym. Na podstawie pierwszych rezultatów można stwierdzić, że słusznie Sobór Watykański II wzywał wiernych do odkrycia Biblii jako podstawowego źródła życia duchowego - zauważył hierarcha.

Jego zdaniem potwierdzony został również związek między Pismem Świętym i Eucharystią, gdyż „zdecydowana większość ankietowanych wskazuje na niedzielną Mszę św. jako główną okazję do słuchania słowa Bożego”. Również w dialogu ekumenicznym Biblia odgrywa decydującą rolę. Nie występują już tak znacz-

ne, jak kiedyś, różnice w jej interpretacji przez poszczególne grupy wyznaniowe. Co więcej, chrześcijanie podzielają przekonanie, że Pismo Święte „zawiera słowo Boże, jest księgą natchnioną, zdolną wskazać sens życia, cieszy się większym autorytetem w Kościele”.

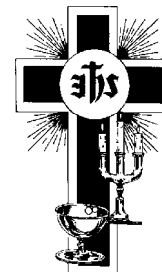
Nie brakuje jednak opinii, że wskazania Biblii są bardzo wymagające i trudno je wcielić w życie. Wynika stąd, jego zdaniem, „pierwsze wyzwanie: jak przejść od fascynacji, jaką Pismo Święte budzi także w naszym zeświecczonym społeczeństwie, do uczynienia zeń skutecznego i silnego słowa, zdolnego odmieniać serce i życie?”.

Z badań wynika, że 38 proc. Polaków w ciągu ostatniego roku przeczytało przynajmniej jeden fragment Pisma Świętego. Tak wysoki odsetek czytających Biblię jest na naszym kontynencie rekordowy. W Wielkiej Brytanii wynosi on nieco mniej - mianowicie 36 proc. Kolejne miejsce zajmują Rosjanie (35 proc.). W innych krajach europejskich Pismo Święte czyta jeszcze mniej osób - np. we Włoszech 27 proc. ludności, a w Hiszpanii tylko 20 proc. Jedynie w USA jest ich o wiele więcej: 75 proc. mieszkańców kraju. Ponad połowa ankietowanych w Rosji, Polsce, Włoszech, Wielkiej Brytanii i Niemczech opowiada się też za nauczaniem Biblii w szkole.

KAI nr 19 z 11.05.2008

Pogrzeb

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:



Śp. Franciszek Zabawa, ur. 1934 r., zam. ul. Graniczna
Śp. Helena Nizińska, ur. 1926 r., zam. ul. Lwowska
Śp. Jan Kowalczyk, ur. 1936 r., zam. Os. Słoneczne
Śp. Maria Paździora, ur. 1929 r., zam. ul. Kochanowskiego
Śp. Kazimierz Stanek, ur. 1941 r., zam. ul. Legionów
Śp. Edward Dziedzic, ur. 1924 r., zam. Os. Westerplatte
Śp. Stefania Kowalska, ur. 1943 r., zam. Guidonia Montecelio

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

Intencje mszalne:



Poniedziałek 16 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Jerzy Piątkowski
- 7.⁰⁰ Śp. Tadeusz Gębala
- 7.³⁰ Śp. Janina Stawowy
- 8.⁰⁰ Śp. Jerzy Dobrowolski
- 12.⁰⁰ Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga
- 18.⁰⁰ Śp. Józef Pasternak
- Śp. Mieczysław Młynarczyk

Wtorek 17 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Gębala
- 7.⁰⁰ Śp. Janina Stawowy
- 7.³⁰ Śp. Jan Moryl
- 8.⁰⁰ Śp. Jerzy Dobrowolski
- 12.⁰⁰ Śp. Władysława Szczepanik
- 18.⁰⁰ Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga
- Śp. Jan Mamcarczyk z rodzicami

Środa 18 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga
- 7.⁰⁰ Śp. Maria Radwan - 2 r. śm.
- 7.³⁰ Śp. Jerzy Dobrowolski
- 8.⁰⁰ Śp. Tadeusz Gębala
- 12.⁰⁰ Śp. Władysława Szczepanik
- 18.⁰⁰ W intencji próśb z Nowenny

Czwartek 19 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Jerzy Dobrowolski
- 7.⁰⁰ Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga
- 7.³⁰ Śp. Mieczysław Młynarczyk
- 8.⁰⁰ Śp. Władysława Szczepanik
- 12.⁰⁰ Śp. Janina Stawowy
- 18.⁰⁰ Śp. Tadeusz Gębala
- Ozdrowie, błog. Boże i szczęśliwe rozwiązanie

Piątek 20 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Jerzy Piątkowski
- 7.⁰⁰ Śp. Maria Radwan
- 7.³⁰ Śp. Jerzy Dobrowolski
- 8.⁰⁰ Śp. Stefania, Emanuel, Bartłomiej Pacyga
- 12.⁰⁰ Śp. Tadeusz Gębala
- 18.⁰⁰ Śp. Władysława Szczepanik
- Śp. Władysława Gieruszczak

Sobota 21 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Jerzy Dobrowolski
- 7.⁰⁰ Śp. Tadeusz Gębala
- 7.³⁰ Śp. Janina Stawowy
- 8.⁰⁰ Ozdrowie i błog. Boże dla Agnieszki w 18 r. urodzin
- 12.⁰⁰ Śp. Władysława Szczepanik
- 18.⁰⁰ W 2 r. ślubu Anny i Rafała Jamróz odrodziców
- O zdrowie i błog. Boże i wszelkie łaski dla Magdaleny w 4 r. urodzin

Niedziela 22 czerwca

- 6.⁰⁰ Śp. Jerzy Dobrowolski
- 7.³⁰ Dziękczynna z prośbą o zdrowie i błog. Boże dla Anny i Jana w 50 r. ślubu
- Śp. Władysława Szczepanik
- 9.⁰⁰ Śp. Jan i Janina Bąk
- 10.³⁰ Śp. Roman Komendera - 7 r. śm.
- 12.⁰⁰ Śp. Maria i Mieczysław Wołczyńscy
- 13.¹⁵ Śp. Tadeusz Gębala
- 19.⁰⁰ Śp. Aleksander Mlak

XI Niedziela Zwykła 15 czerwca 2008 r.

1. W środę na nowennie o godz. 8.30 i 17.30 modlimy się za nauczycieli i dzieci kończących rok szkolny.

2. W czwartek na godz. 16.30 zapraszamy członków Akcji Katolickiej. Rycerstwo Niepokalanej zapraszamy w tym dniu na godz. 17.00.

3. Spowiedź na zakończenie roku szkolnego będzie w czwartek od godz. 17.00 do 18.30. Pracownikom wadowickiego szkolnictwa, oraz rodzicom, dzieciom i młodzieży życzymy zasłużonego wypoczynku wakacyjnego.

4. W ciągu wakacji organizujemy dzieciom w każdy czwartek w godzinach od 10.00 do 14.00 tzw. „wspólne wędrowanie”. Prosimy o zainteresowanie.

5. W piątek 27 czerwca jest Uroczystość Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Msze św. w tym dniu odprawiamy o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.00, 16.00 i 18.00. Na mszę św. o godz. 16.00 zapraszamy chorych.

6. W dniach 7 i 8 lipca pielgrzymujemy do Wrocławia. Koszt przejazdu, oraz biletu na Panoramę wraz z noclegiem wynosi 100 zł. Wyjazd o godz. 5.00 rano.

/-/ ks. J.Gil - Proboszcz

Przemienienia

17 maja odprawiałem mszę św., w której uczestniczyli absolwenci szkoły ekonomicznej, w której 40 lat temu zdawali maturę – był to rok 1968. W tym dniu czytałem Ewangelię o Przemienieniu Pana Jezusa na górze Tabor.

Przemienienie to tajemnica przedziwnej zmiany z szarości, zwyczajności człowieka, w niezwykłość, piękno – „Twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło.” – wspomina Ewangelista. Ukazany rąbek boskości całkowicie zmienił Chrystusa. Tak bardzo, że Apostołowie zakrzyknęli: „Panie, dobrze nam tu być!”

Na przemianę człowieka wielki wpływ mają trzy środowiska: dom rodzinny, szkoła i kościół. Dom zajmuje wyjątkowe miejsce. Rodzina pomaga w kształtowaniu człowieczeństwa. Tak w pozytywnym znaczeniu, jak również może go ograbić z jego piękna. Wszystko zaczyna się w każdym z nas o rodziny, najpierw rodziców, a następnie od atmosfery domu,

w której przyszło nam żyć. Szkoła i Kościół będą zawsze elementami pomocniczymi w stosunku do fundamentu człowieczeństwa jakim jest rodzina. Nigdy za dużo mowy o znaczeniu środowiska rodzinnego w kształtowaniu psychofizycznym człowieka. Ona zdolna go wynieść na szczyty, ale także zepchnąć w przepaść. Jest w stanie obsiać duszę człowieka najlepszym ziarnem, ale ma również możliwości zachwycić wnętrze człowieka, wprowadzić dużo kąkolu. Wielkie drzewa nigdy nie wyrastają samotnie lecz zawsze w sąsiedztwie innych. Również i karły potrzebują podszycia.

Środowisko szkoły ma też niebagatelny wpływ na kształt człowieka. Jej obowiązkiem to kształcenie i wychowanie. W dużej mierze tak od nauczycieli jak i od współuczniów. Dobra szkoła to zawsze mądrzy, ofiarni, kochający, ale i wymagający nauczyciele. Ale to również uczniowie zdolni do słuchania, samowychowania i otwarcia na innych.

Trzecim miejscem dużego wpływu na człowieka jest Kościół. Proporcjonalnie czło-

Święci tego tygodnia: we wtorek – wspomnienie św. Brata Alberta Chmielowskiego, zakonnika, w czwartek – wspomnienie św. Romualda, opata, w sobotę – wspomnienie św. Alojzego Gonzagi, zakonnika.

(ciąg dalszy ze str. 3)

wiek najmniej czasu Jemu poświęca. Stąd też w porównaniu z rodziną, czy szkołą ma mniejszy wpływ na kształt człowieka. Jego wielkie działanie jest wtedy, gdy zdoła się otworzyć na Chrystusa i nawiązać z Nim osobisty kontakt. Chrystus – Jego nauka i sakramenty mogą przekształcać człowieka. W historii Kościoła są tego liczne przykłady. Wystarczy wspomnieć Św. Franciszka, czy też Św. Ignacego z Lojoli. We współczesnych czasach przykładem przemiany są liczni konwertyci, np. Karol de Fuco. Działanie Ko-

ścioła jest wielkie zwłaszcza w okresie młodości, dojrzłym i w starszym wieku.

Do tych trzech środowisk, które pomagają w przemianie człowieka koniecznie trzeba dodać wielki wpływ na kształtowanie człowieka różnych środków medialnych, a zwłaszcza telewizji i internetu. Nie bez echa jest też koleżeństwo.

Kończy się rok szkolny. Na ile stałem się lepszym, mądrzejszym człowiekiem? Czy okazuje wdzięczność Rodzinie, Szkole, Kościołowi?

Szlachetnym człowiekiem jest ten, który umie dziękować.

ks. Proboszcz

Wprowadzenie w problematykę parafii jako wspólnoty wspólnot

Współczesne czasy charakteryzuje odkrycie prawdy o Kościele jako wspólnocie. Ludzie szukają Kościoła, który nie będzie wielką instytucją, ale wspólnotą, w której można znaleźć miłość. Taką wspólnotą winna być każda parafia, jako najbardziej podstawowa społeczność religijna. To ona winna stawiać się braterską wspólnotą wszystkich jej członków. W ramach dużych i anonimowych społeczności parafialnych osiągnięcie tego celu napotyka jednak na duże trudności. Aby je pokonać, parafia powinna stawiać się wspólnotą wspólnot. One stopniowo będą mogły stawać się pośrednimi ogniwami w budowaniu wspólnotowej więzi parafialnej. Tak więc małe wspólnoty w parafii to nie jest jakiś „luksus duszpasterski”, ale integralna część działalności Kościoła. To one tworzą ośrodki odnowy i pomoc w budowaniu modelu parafii - wspólnoty. Wysiłek formowania grup nie może jednak przesłonić troski o ogół wiernych poprzez duszpasterstwo zyciowe, adresowane do wszystkich. Dziś jednak na takim duszpasterstwie już nie

można tylko poprzestać. Świadczy o tym współczesna eksplozja żywych wspólnot chrześcijańskich, które najczęściej powstają z impulsu charyzmatyków, a nie strukturalnej władzy Kościoła. W naszych parafiach takich małych wspólnot pojawia się coraz więcej.

W związku z tym należy uświadomić sobie, jak ważną rolę w małych wspólnotach pełni Słowo Boże. Nie może być inaczej, skoro w nich tak mocno akcentuje się modlitwę i jedność z Bogiem. Jak więc można ją głosić, gdy się jej nie zna i nią się nie żyje? Małe wspólnoty stają się idealnym miejscem zbliżania się do świętego tekstu. One dają szczególną okazję nie tylko do przekazu Słowa Bożego, ale do osobistego przyjęcia Dobrej Nowiny. Nic więc dziwnego, że w tych wspólnotach wierni chętnie zgłębiają orędzie Pisma Świętego. Oświetlają też nim problemy życia, stając się dla siebie świadkami jego skuteczności i aktualności. Fenomen rodzenia się małych wspólnot jest więc nie tylko znakiem odkrywania wspólnoty Kościoła, ale również dowodem zapotrzebowania na żywe Słowo Boże.

Wskazania co do korzystania z Biblii w małych wspólnotach

Wprawdzie każda wspólnota ma swój sposób korzystania z Biblii, ale są pewne ogólne zasady, o których należy pamiętać. Każda mała wspólnota szuka swego miejsca wewnątrz całej wspólnoty parafialnej. Istniejąc na terenie parafii, musi być z nią związana i działać w pełnej harmonii z jej życiem. Słowo Boże winno więc otwierać wszystkich na potrzeby całej parafii i pomagać w odczytywaniu zadań dla wspólnego dobra. Z autentycznego życia Słowem Bożym rodzić się będzie pragnienie jedności, dialogi wzajemna współpraca.

Lektura Biblii w każdej wspólnotce winna odbywać się zgodnie z wiarą Kościoła. Jeżeli w jakiejś grupie nie ma styczności z żywą Tradycją Kościoła, prowadzi to do zachwiania związku między Biblią a życiem sakramentalnym. Co więcej, zapomina się wtedy, że lektura tekstu świętego zawsze wchodzi w logikę wiary, nawrócenia, mo-

dlitwy i świadectwa. W grupie konieczna jest więc obecność kapłana, odpowiedzialnego za wspólnotę i będącego zarazem widzialnym znakiem jej łączności z parafią i Kościołem.

Spotkania ze Słowem Bożym w małych wspólnotach winny być oparte na rzetelnej interpretacji tekstu biblijnego. Istotną sprawą zawsze pozostaje odczytanie jego sensu wyrazowego. Inaczej mówiąc, chodzi o próbę odpowiedzi na pytanie: „Jaką myśl chciał przekazać autor natchniony?” Niebezpieczeństwem byłaby aktualizacja po linii wcześniej skonstruowanych ideologii czy obojętne powtarzanie treści bez osobistego zaangażowania. Priorytet „obiektywnej” metody przy lekturze Biblii wymaga obecności w grupie duszpasterza lub kompetentnego animatora. Potrzeba animatorów biblijnych jest dziś szczególnie na czasie.

Ks. Stanisław Hareźga

O czytaniu Pisma świętego

1. W Piśmie świętym należy szukać prawdy, a nie wymowy. Każdą księgę świętą powinno się czytać w takim duchu, w jakim była napisana. Mamy szukać w Piśmie świętym raczej pożytku niż subtelności stylu. Równie chętnie powinniśmy czytać książki pobożne i proste, jak wzniosłe i głębokie.

Niech cię nie obchodzi powaga piszącego, ani to, czy wiele, czy mało sztuki pisania posiadał, lecz niech cię do czytania skłania umiłowanie czystej prawdy. Nie pytaj, kto to powiedział, lecz zważaj na to, co mówi.

2. Ludzie przemijają, lecz prawda Pańska trwa na wieki!. Bez względu na osoby przemawia do nas Bóg różnymi sposobami.

W czytaniu Pisma świętego przeszkadza nam często nasza ciekawość; chcemy bowiem zrozumieć i roztrząsać to, co należy przyjąć w prostocie ducha.

Jeśli chcesz mieć korzyść z czytania, czytaj z pokorą, prostotą i wiarą, a nigdy nie chciej mieć sławy uczonego.

Pytaj chętnie i przysłuchuj się w milczeniu słowom ludzi świętych: Nie lekceważ przypowieści mądrych starców, albowiem powiedziano je nie bez przyczyny.